„Apolonia, Apolonia” z Białą Kobrą

W programie znalazło się 49 filmów dokumentalnych, 11 reportaży telewizyjnych, 16 reportaży radiowych. Z widzami i słuchaczami spotkało się blisko 100 gości. Jury w składzie: Paweł Łoziński – przewodniczący, Monika Głowacka, Karolina Gonta, Andriej Kuciła, Anna Pachnicka tak uzasadniło przyznanie Grand Prix filmowi duńskiej reżyserki Lei Glob: „Za piękny i poruszający podwójny portret młodych artystek. Ten niezwykle osobisty, szczery i przejmujący film o bolesnych zmaganiach z dorastaniem, sztuką i kobiecością przywraca nam wiarę w przyjaźń i wolność”.

Film Lei Glob Film jest koprodukcją duńsko-francusko-polską. Powstał we współpracy z polską firmą Staron Film Małgorzaty i Wojciecha Staroniów. Kiedy w 2009 roku duńska reżyserka Lea Glob po raz pierwszy spotkała Apolonię Sokół, francuską artystkę o polskich korzeniach, wydawało się, że prowadzi ona życie jak z bajki. Dla Lei Glob miał to być studencka etiuda. Utalentowana Apolonia dorastała wśród paryskiej bohemy. Mając 20 lat, studiowała w Beaux-Arts de Paris, jednej z najbardziej prestiżowych uczelni artystycznych w Europie. Ten szkolny projekt przekształcił się we wspólną podróż. Przez lata Lea wracała do filmu o Apolonii, obserwując, jak szuka swojego miejsca w świecie sztuki, zmaga się z udrękami i radościami kobiecości, relacjami z innymi oraz własnym ciałem i twórczością. Po 13 latach obie kobiety nadal zastanawiają się nad wzajemnymi ścieżkami w tym hipnotyzującym filmie o sztuce, miłości, macierzyństwie, seksualności, reprezentacji i tym, jak odnieść sukces w świecie zdominowanym przez patriarchat, kapitalizm i wojnę, nie zatracając siebie.

Lea Glob - reżyserka, autorka zdjęć. Absolwentka The National Film School of Denmark, gdzie obecnie wykłada. Jej film dyplomowy „Meeting my Father Kasper Tophat” zdobył wiele nagród na światowych festiwalach, a jej pierwszy film pełnometrażowy „Olmo and the Seagull” otrzymał The Young Jury’s Award na MFF w Locarno. Jest laureatką wielu wyróżnień, ostatnio Stowarzyszenie Filmowców Duńskich przyznało jej Reel Talent Award jako dowód uznania i zachęta do kontynuowania pracy twórczej. Mieszka i pracuje w Kopenhadze.

Podczas gali zamknięcia festiwalu Białą Kobrę odebrała producentka filmu „Apolonia, Apolonia” Anna Waradzyn.

Nagrodę „Cierpliwe oko” im. Kazimierza Karabasza w wysokości 10 tys. zł otrzymał Maciek Hamela za film „Skąd dokąd” za „przedstawienie w oszczędnej i prostej formie przerażającej ludzkiej tragedii. Autor wspaniale pokazał, że można pomagać podwójnie, ratując dosłownie ludzkie życia i stworzyć przy tym z pomocą kamery pełne wzruszeń i prawdy uniwersalne antywojenne świadectwo”.

Nagrodę Stowarzyszenia Filmowców Polskich w wysokości 5 tys. zł otrzymał Łukasz Kowalski za film „Lombard” za „ciepłą, czułą i opowiedzianą z humorem historię o trudach codziennej egzystencji bohaterów, którzy, borykając się z życiem, nie tracą otwartości i wrażliwości na drugiego człowieka”. Nagrodę za przezwyciężanie zagrożeń im. Aleksandra Kamińskiego w wysokości 5 tys. zł otrzymała Alisa Kovalenko za film „Nie znikniemy” za to, że „reżyserka, opowiadając historię ukraińskiej młodzieży, oddaje uniwersalną istotę dorastania pośród przeciwności losu. Maluje zarówno z czułością, jak i bólem portret marzeń młodych bohaterów wciąż pełnych optymizmu, pasji i wytrwałości w obliczu wojny”. Wyróżnienie dla filmu dokumentalnego otrzymał Mateusz Pietrak za film „Trzy opowiadania o Basi” za „opowiedziany jedynie w trzech rozdziałach portret, który wprowadza nas w świat mądrej, wrażliwej i zachwycającej kobiety. Syntetyczna narracja połączona z czułością i uważnością kamery sprawia, że ten obraz naturalnie przedstawia radość, tęsknotę za tym, co odeszło, starość i śmierć. Jesteśmy

przekonani o wadze poruszanego tematu, wskazujemy na umiejętny dobór środków wyrazu.

W konkursie reportaży telewizyjnych zgłoszone prace oceniali: Paweł Drozd, Monika Meleń, Tomasz Patora. Nagrodę Monopolis dla Najlepszego Reportażu Telewizyjnego w wysokości 5 tys. zł otrzymał Andriej Kuciła za reportaż „Woda święcona" za „piękny, nie nazbyt dosłowny, lecz niezwykle przejmujący portret „ludzi w zagrożeniu". Przedwojenny obraz społeczności tuż przed nadchodzącą katastrofą. Zapis stanu nadziei pomieszanej z narastającą trwogą oraz obserwacją indywidualnych sposobów walki ze strachem". Nagrodę firmy MCKB dla Reportażu Telewizyjnego w wysokości 2.5 tys. zł otrzymał Władysław Rybiński za reportaż „Dlatego tu jestem". W uzasadnieniu czytamy: „Jury docenia obraz wojennej codzienności widzianej oczami polskiej ratowniczki, która zdecydowała się całkowicie zmienić swoje życie dla innych. Historia nietuzinkowej bohaterki opowiedziana z dużą dbałością o warstwę wizualną". Nagrodę rzeczową Uniwersytetu III wieku im. Heleny Kretz otrzymała Agnieszka Madejska za reportaż „Uwięziona w domu opieki" za „wzorowy przykład dziennikarstwa interwencyjnego. Jury docenia rzetelność dziennikarską i upór w rozwiązaniu problemu bohaterów. Ponadto reportaż doskonale wpisuje się w tematykę festiwalową". Wyróżnienie dla reportażu telewizyjnego otrzymał Bożydar Pająk za reportaż „Roman i Henia" za odkrycie i pokazanie niezwykłej pary bohaterów. Dzięki nim przypomnieliśmy sobie o tym, co w życiu najważniejsze".

Reportaże radiowe oceniali: Agnieszka Pacho, Dariusz Rosiak, Agata Zielińska. Jury przyznało Nagrodę Tygodnika Angora w wysokości 5 tys. zł dla Najlepszego Reportażu Audio Katarzynie Michalak za reportaż „Moja Ludka". W uzasadnieniu jurorzy napisali: „Autorka z wielką wrażliwością ukazała losy głównej bohaterki i jej determinację w poszukiwaniu utraconej „siostry". Reportażystka opowiedziała o najważniejszej postaci dzieciństwa, o urodzonej w czasie wojny we Lwowie Ewie Hubner-Pańczyk. Kim Ewa - Ludka była naprawdę? Dlaczego zniknęła? Dzięki doskonale skonstruowanej opowieści stopniowo odkrywamy prawdę, poznajemy poruszającą historię dotykającą jednostkowego doświadczenia, ale też splątanych losów dwóch narodów - polskiego i żydowskiego. Katarzyna Michalak tak buduje napięcie w swej opowieści, że zaskakuje słuchacza niespodziewanymi zwrotami akcji. Reportaż zarówno słowem jak i dźwiękiem w przepiękny sposób „maluje" trudną do zrozumienia historię, będącą jednocześnie obrazem minionego czasu i doświadczeń wielu Polaków.

Nagrodę Prezesa Radia Łódź dla Reportażu Audio w wysokości 5 tys. zł za wyjątkową wrażliwość reporterską otrzymała Alicja Samolewicz-Jeglicka za reportaż „44 minuty" za „umiejętność otwarcia rozmówców w taki sposób, że zechcieli jeszcze raz przeżyć tragiczną historię utraty dziecka i opowiedzieli, jak dali sobie radę po stracie bliskiej osoby. Głęboko humanitarna opowieść o dobrej stronie ludzkiej natury. O tym jak doświadczenie śmierci, przeżytej żałoby buduje człowieka. Reportaż wzrusza, prowadzi do zadumy, ale i do burzliwej dyskusji nad podjętą przez rodziców decyzją.

W konkursie filmów dokumentalnych swoją nagrodę przyznało Jury Młodych Krytyków Festiwalu Kamera Akcja w składzie: Maciej Kędziora, Adrianna Wójkiewicz, Franciszek Zatyka. Zdecydowało, że Nagrodę za najlepszy film dokumentalny otrzymała Lea Glob za film „Apolonia Apolonia". Wyróżnienie otrzymał Michał Hytroś za film „To tylko/aż ciało… albo krótki film o wolności" za „wyjątkową podróż do samoakceptacji, podczas której reżyser nie stracił z oczu człowieka".

Po raz pierwszy przyznano Nagrodę im. Krzysztofa Talczewskiego dla twórcy, który, bazując na materiałach archiwalnych, zajmuje stanowisko w ważnych sprawach dotyczących zagrożeń stojących przez ludzkością. Kapituła nagrody w składzie: Agnieszka Holland – przewodnicząca, Maciej Grzywaczewski, Piotr Kukla, Joanna Talczewska poistanowiła przyznać ją (10 tys. zł) Sergiejowi Łoźnicy. Uzasadnienie znalazło się w liście skierowanym przez Agnieszkę Holland do

uczestników festiwalu. Czytamy w nim m.in.: „Dla nas, jego przyjaciół, ten moment jest szczególnie ważny: w ten sposób możemy przywołać Krzysztofa, jego osobowość, jego zasługi, jego obecność w życiu i filmie, jego widzenie świata. Krzysztof był wspaniałym, mądrym i dobrym człowiekiem i utalentowanym, nowatorskim filmowcem. Najczęściej opowiadał świat, używając istniejących już materiałów archiwalnych i takim próbom i osiągnięciom postanowiliśmy poświęcić nagrodę jego imienia.
Trudno o godniejszego laureata tej pierwszej przyznanej przez naszą kapitułę nagrody niż wielki - nie waham się użyć tego określenia - twórca, jakim jest Sergiej Łoźnica. Dziękuje, Sergiej, za Twoją obecność i za Twoje filmy, poszukujące, niejednoznaczne, odważne.
Dziękuję również Jakubowi Wiewiórskiemu, dyrektorowi Festiwalu Mediów Człowiek w Zagrożeniu, za to, że festiwal ustanowił nagrodę poświęconą pamięci Krzysztofa i stworzył platformę do debaty, jak opowiadać współczesny świat, jak pokazywać historię, jak aktualizować przeszłość i jak odpowiadać na wyzwania przyszłości.

Również publiczność, głosując w czasie festiwalu, wybrała swoich laureatów: Magdalenę Świerczyńską-Dolot za reportaż „W świecie dźwięków”, Andrieja Kuciłę za reportaż „Woda święcona” i Maćka Hamelę za film „Skąd dokąd”.

Fot. Muzeum Kinematografii w Łodzi